

305/0

Redakcja tygodnika "ZORZA"
Warszawa, ul. Mokotowska 43

" Lista zaginionych "

W związku z artykułem " Kim byli zaginieni jeńcy " Dziennik Bałtycki nr 67 z dn. 20.03.1989 pozwalam sobie przesłać kserokopie pamiątek po zaginionym ojcu, przechowanych przez nieżyjącą już matkę.

Dokumenty zostały dobrane pod ankietę do pytań wyszczególnionych w cyt. artykule:

1/ Henryk Orłowski

ojciec Paweł, matka Antonina z Wiszniewskich
urodzony dn. 13.XII.1906 r. w Tyflisie / Rosja/
zam. Wilno, ul. Tomasza Zana 15 d.
Internowany w obozie Ostaszków

2/ Oficer zawodowy , Wyższa Szkoła Wojenna / czy przesłać dokumenty ukończenia ? /

3/ Kapitan dyplomowany, Sztab I Dywizji Piechoty Leg. w Wilnie

4/ nie dotyczy

5/ Nieznane

6/ Ostaszków

Załączam dokumenty 7 - -

Fotografie ojca,

Nominację na kapitana

List ojca z 9.IX.1939r. określający dane poczty polowej

Trzy "korespondentki" z Ostaszkowa z dn. 5.XII, 12.XII i 5.I.40r.

Pismo matki z dn. 11.XII.47r. sierowane do Sądu Grodzkiego w Sopocie

Załączam wyrazy serdecznego podziękowania dla Pana inż. Jędrzeja Tucholskiego .

Z poważaniem

Muzeum Katyńskie
w Warszawie

305/0

Pauci Losiu! Proszę uprzejmie oddać
to kartus ziemie, wglodnie powiedzenie mnie
gdzie zona teraz mieszka. Bydalem juź do
niej polub, nastly, odpowiedzi nie maam.
Pierdo wrocy obróte - i wtedy zrobicie po-
duszkujs za przybaga. Wtowski Newyck.
kochana crech! czy dostatos moja kartus?
Pratanam tresi: jstam kuciejazaj adros. More
przedlo wrocy. Cielaj na mnie w bilnie.
Pierdo tady do was. Wam zycis bezonych swist.
Pnyplij mi jeli nenen i zuciaus bieliemy i towar-
peltet. Hzej nie nie przysytaj. Zaraz odpise
to niepokoy is o lorb. Pnyplij mi moja foto-
graff z lorb. Catuj was wszystkie - pise
pkelbyuskie. Tiej zaimie niesny Newyck.

Kochana Czecho! Jestem naogół zdrowy.
Może niedługo, a tyśds moi przyjechać do was.
Wam życzę Wesołych Świąt. Będę pisał raz w mie-
sięcu. Ty pisz częściej. Adres mój przerysuj bez
zmian. Bardzo niepokoję się co z wami się dzieje.
Napisz zaraz co z Jolą i z mamą, jak sobie
dajecie radę. Musisz pewno sprzedawać rzeczy?
Przyslij mi swoją fotografię z Jolą. Ta co mi dałaś
zginiała w czasie wojny, wraz z rzeczami.
Przyslij też 1 zmianę ciepłej bieliśmy i 1 karpety.
Więcej nie mi przysyłaj. Odpisz zaraz. Nie zapo-
mindajcie o mnie. Twój zawsze mierny Henryk
Ostaszaków 5. XII. 1939.

Najdroższa Cześć! Otrzymałam Twoje 2 kartki —
z 12 i 15 XII. 1939. Bardzo mi przykro, że
nie mieliśmy o sobie wiadomości. Zdziwiło mnie, że
Jola i Chata, jechały do Łodzi — ale Ty jesteś na wieżach
i lepiej wiesz, co robić. Co do Ciebie — dobrze — bądź
na miejscu — nigdzie nie uciekaj. Chyba gdyby
kwestja mego powrotu uległa bardzo dużej, szkodliwej
jedź najdroższa, również do Łodzi i ojca — nie zapomni-
naj, jednak o mnie, co do tego jeszcze napisze ci do
siebie. Pisz, kochamie, przynajmniej, kartki. Trzy listy
będzie dla mnie bardzo drogi. Ja przynajmniej
raz na miesiąc odpiszę. Najpierw również do Palika,
aby wiedział, że brat nie błądzi na wojnie i jeniec
jest. Czy dużo swoich koleżanów wieścił do Wilna?
Nie wiem, co się stało z Heniem i Edkiem. Również
niebradaś co z Koralikim, ja wyjechałam już do Ciebie
długo kartki po prostu. Bądź najdroższa dobrej myśli, trzy-
maj się siebie i duarsko. O Bóg znów Pańskim razem
będę wiesz. Napisz również listy, Twoje listy przychodzą
Pisz co kilka dni, w razie czego najpierw, serdecznie. Twój
zawsze miły mąż Heniek. Uszka i Mamo. S.T.

M. p. du. 9. IX. 89

Kobranie Czech!

Kony, tam e uprejuvoni K. myr tridenkigo
i pisi shrenicij.

Dojuro 9 dni vojny - a jet mi by volje, ie t.
Duge, Duge uenye mistry.

Ne jet to mi by duse - poverque mi by sis i mi je.
i jalei e, nie ludsko uscionym.

Premedren jet shrest bojny - dostaly uenye
na serie 3 bombore uenectei i renusy

ajuen ckm i yatel leticnych - auto profira-
sione job nesute (stredali usho z souiti) edny-

Den vykocaje i wrae do lora pnuieu, to -
jence uenye dostali se otvartym golu -

ale chocent besku "vige" kuny to usobot -

jabo uudem mi uenye dramy. Byt to unye

prespic' unyady cud. Mnen mi popratlaci

i volie teri. To sceny cytle bombady

has i unyanyj cyie. Ale tuden, unye e

i to to puzpoceni!

Podajem si fuer pozity palow 450H -
 i 2 hantle, ale nie wiem czy to konto
 jin cysto i potanoy kj r listach - gdzie
 moge mie dochlodica. Jak niejas byje
 jenzoi paceli - przylij mi ten drugi
 grubzy sciez, i jedne cysto gnie i zimowe
 ykosceli - nuno tu uocami jak koleja
 kofiacem krai tarunkh - le sy dziec na
 piecec nie umam jossie, ani radu, ani
 gnie. Nto cofnemie oglyvam sluchbi rozy
 jony, nuchemnie, ranych - ty mo, giedro.
 Ale przylij paceli herbety.

Ala przyjadalem tyje co do tyo wlotu
 kochanemu b. jony - rlepi i wiec sepi
 to jekladu do Cielny guesclerij - paucij
 uhorowuyj cy do tazy.
 Meus, chaly podales zuseciz i was ludowiciz
 cyoliz i pocy cystto. Cielpi myc nie oddany
 sa cystto. beary jak i juse nypozna
 jalyzyczej. krai u ty, ie oole sumie
 lwy nroho listy dochlafic. Adres my
 1. Bata palowa 42 - addiant 319. Me pin nie rady

jesus na dy pyta kochanemu i przywiaz
 obojczyce potanoy nie wiem czy jony
 gramy, czy jony i jony. jony jony jony jony jony

No wiec mi
 Cielch
 tylo jony
 jony jony jony jony jony